

Sygn. akt III AUa 53/15

III AUz 3/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 października 2014r.
sygn. akt IV U 702/11

oraz zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń z dnia
19 listopada 2014 roku sygn. akt IV U 702/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz K. M. kwotę 2031,47 zł (dwa tysiące trzydzieści jeden złotych i 47/100) tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji,
2. oddala apelację,
3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 53/15, III AUz 3/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 maja 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeliczył ubezpieczonej K. M. począwszy od 1 marca 2011r. emeryturę. Dokonując przeliczenia nie uwzględnił żądania ubezpieczonej w następującym zakresie:

- stażu pracy od 1 września 1959 roku do 30 czerwca 1965 roku w (...) przy Technikum (...), z uwagi na brak imiennej pieczętki na świadectwie;

- angaży z 1972r.;

- dodatkowego zatrudnienie w latach 1978-1980, z uwagi na brak dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia tj. 1962-1968, 1971-1973, 1977, 1979, 1991-1997, 2003. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 52,82%. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 29 lat okresów składkowych oraz 3 lata i 10 miesięcy okresów nieskładkowych.

Ubezpieczona złożyła odwołanie, w którym zarzuciła niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy dotyczących przebiegu jej zatrudnienia oraz wysokości osiąganego dochodu. Zażądała zmiany decyzji poprzez uwzględnienie do podstawy wymiaru podstawy wymiaru składek za lata: 1968-1969, 1971, 1973, 1977, 1978-1980, 1982, 1983, 1985, 1987-1988, 1989, 1990 oraz zwiększenie okresów składkowych poprzez przyjęcie:

1. stażu pracy od 1 września 1959r. do 30 czerwca 1965r. w (...) przy Technikum (...);
2. okresu zatrudnienia i wysokości zarobków od 7 marca 1968r. do 30 czerwca 1969r. w Spółdzielni Pracy (...) w K.;
3. okresu zatrudnienia i wysokości zarobków w latach 1972 oraz 1978 – 1980 w (...) K. (...);
4. okresu zatrudnienia i wysokości zarobków od 1 grudnia do 31 grudnia 1972r. i od 2 stycznia do 31 marca 1973r. w Zakładzie (...);
5. okresu zatrudnienia i wysokości zarobków od 11 lipca do 30 września 1977r. w Funduszu (...) w K.;

Wniosła również o uwzględnienie, przy ponownym przeliczaniu świadczenia:

6. zaświadczenia z (...) K. z dnia 11 czerwca 1982r. na okoliczność wysokości miesięcznego dochodu otrzymywanego w 1982 roku (fakt zatrudnienia nie jest sporny);
7. zaświadczenia z (...) w K. na okoliczność wysokości osiąganego dochodu od 1 grudnia 1987r. do 29 lutego 1988r. (fakt zatrudnienia nie jest sporny);
8. zeznania podatkowego z 1985 roku na okoliczność wysokości osiąganego dochodu
9. dokumentów finansowo-księgowych z lat 1982, 1983, 1985, 1987, 1988, 1989, 1990 dotyczących zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w K. oraz w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy uwzględnił żądanie ubezpieczonej w zakresie przeliczenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem wynagrodzenia osiąganego w okresie od 11 lipca 1977r. do 30 września 1977r. W konsekwencji decyzją z dnia 7 lipca 2011r. ponownie ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury, który wyniósł 53,52 % i w tym zakresie organ rentowy wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 477 13 k.p.c. W pozostałej części organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w pozostałej i wyjaśnił, że:

- staż pracy od 1 września 1959r. do 30 czerwca 1965r. w (...) przy Technikum (...) nie może być uwzględniony, gdyż brak imiennej pieczętki osoby wystawiającej świadectwo pracy,

- okres zatrudnienia od 7 marca 1968r. do 30 czerwca 1969r. w Spółdzielni Pracy (...) w K. został ubezpieczonej doliczony do stażu pracy decyzją z dnia 30 grudnia 2003r., przy czym z uwagi na brak angaży, do podstawy wymiaru przyjęto wynagrodzenie minimalne,

- wnioskowany przez ubezpieczoną okres pracy w 1972 roku i w latach 1978-1980 w (...) K. (...) jest zatrudnieniem dodatkowym i wynagrodzenie z tego okresu nie zostało przyjęte albowiem brak jest dokumentów potwierdzających wykonanie zatrudnienia (są angaże i umowa o pracę); jednocześnie wskazał staż pracy jaki został zaliczony ubezpieczonej tj. - od 1 stycznia 1971r. do 28 lutego 1974r., od 1 marca 1974r. do 31 marca 1977r. i od 11 lipca 1977r. do 30 września 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...); od 1 kwietnia 1977r. do 10 lipca 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...); od 27 listopada 1978r. do 15 września 1979r. z tytułu zatrudnienia w (...) w K.;

- do stażu pracy zaliczono ubezpieczonej również okres od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1988r. z tytułu prowadzenia działalności handlowej jako agent, przy czym organ rentowy stwierdził brak możliwości przeliczenia świadczenia ubezpieczonej w oparciu o przedłożone zaświadczenia z dnia 11 czerwca 1982r. i z dnia 25 marca 1988r. oraz kalkulacje i dowody wpłat do US, gdyż zgodnie z przepisami prawa, w toku postępowania przed organem środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu jest wyłącznie zaświadczenie zakładu pracy wydane przez ten zakład lub legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami.

W toku prowadzonego postępowania sądowego, ubezpieczona w dniu 11 lipca 2011r. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie emerytury, z uwzględnieniem wysokości zarobków otrzymywanych w latach 1963-1965 w Handlowej Spółdzielni (...) we W. (na podstawie druku Rp-7 z 16 czerwca 2011r.).

W dniu 15 lipca 2011r. organ rentowy wydał nową decyzję, gdzie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 56,14%.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2011r. (k.22) ubezpieczona wniosła o uwzględnienie faktycznie osiągniętych zarobków w już uwzględnionych okresach zatrudnienia, gdzie przyjęto jedynie wynagrodzenie minimalne, tj.:

1. od 26 listopada do 31 grudnia 1963r. w (...) W. w kwocie 2.427 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 875 zł);
2. od 1 stycznia do 31 grudnia 1964r. w (...) W. w kwocie 15.600 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 9.000 zł);
3. od 1 stycznia do 30 czerwca 1965r. w (...) W. w kwocie 7.800 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 4.500 zł);
4. od 7 kwietnia do 31 maja 1966r. w (...) w kwocie 2.160 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 1.350 zł);
5. od 7 marca do 31 grudnia 1968r. w (...) w kwocie 19.666,70 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 8.336 zł);
6. od 1 stycznia do 30 czerwca 1969r. w Spółdzielni (...) w K. w kwocie 12.000 zł, (przyjęte przez organ rentowy wynagrodzenie to 5.100 zł)

W odpowiedzi organ rentowy wskazał, że druki Rp-7 z lat 1966, 1968 i 1969

pochodzą z archiwów prywatnych, nie zostały wystawione przez macierzyste zakłady pracy, stąd też za te okresy organ rentowy ich nie uwzględnił wyłącznie. Natomiast w całości uwzględniono zaświadczenie z dnia 16 czerwca 2011r. o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 wystawione przez Handlową Spółdzielnię (...) w W. tj. wynagrodzenia wypłacone za okres od 26 listopada 1963r. do 30 czerwca 1965r.

Na rozprawie w dniu 10 października 2011r. i w dniu 9 stycznia 2012r. (k.59) ubezpieczona doprecyzowała swoje stanowisko procesowe, wnosząc o zaliczenie do okresu składkowego okresu pracy od 1 września 1959r. do 31 grudnia 1962r.

Ponadto wskazała, że w zakresie dochodzonej podstawy wymiaru świadczenia wnosi o uwzględnienie:

1. podstawy wymiaru składki za okres od 16 marca 1962r. do 31 grudnia 1962r. z tytułu pracy w Banku (...) w W. oraz na pół etatu w (...), tj. domaga się doliczenia do składki z tytułu pracy w banku połowy najniższego wynagrodzenia z tytułu pracy w (...);
2. podstawy wymiaru składki za okres od 1 stycznia 1963r. do 31 grudnia 1963r. tj. doliczenia składki z tytułu pracy w (...);
3. podstawy wymiaru za okres od 1 stycznia 1964r. do 31 grudnia 1964r. tj. doliczenia składki za pracę w (...) w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia;
4. podstawy wymiaru za okres od 1 stycznia 1965r. do 31 grudnia 1965r. tj. doliczenia składki za pracę w (...) w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia;
5. podstawy wymiaru za okres od 1 grudnia 1972r. do 31 grudnia 1972r. w (...) Wojewódzkiego Komitetu (...) w K. tj. z uwzględnieniem premii kwartalnej w wysokości 250% wynagrodzenia podstawowego;
6. podstawy wymiaru za okres od 2 stycznia 1973r. do 31 września 1973r. w (...) Wojewódzkiego Komitetu (...) w K. tj. z uwzględnieniem premii kwartalnej w wysokości 250% wynagrodzenia podstawowego;
7. podstawy wymiaru za okres od 1 sierpnia 1978r. do 31 grudnia 1978r. w (...) tj. w wysokości 250% w premii kwartalnej liczonej od wynagrodzenia podstawowego;
8. podstawy wymiaru za okres od 1 stycznia 1979r. do 31 grudnia 1979r. w (...) tj. w wysokości 250% w premii kwartalnej liczonej od wynagrodzenia podstawowego;
9. podstawy wymiaru za okres od 1 sierpnia 1980r. do 31 grudnia 1980r. w (...) tj. w wysokości 250% w premii kwartalnej liczonej od wynagrodzenia podstawowego;
10. podstawy wymiaru za okres od 1 sierpnia 1981r. do 31 grudnia 1981r. w (...) tj. w wysokości 250% w premii kwartalnej liczonej od wynagrodzenia podstawowego;
11. podstawy wymiaru składki za okres od 27 listopada 1979r. do 31 grudnia 1988r. z tytułu umowy agencyjnej z (...) K.;
12. podstawy wymiaru składki za okres od 1 kwietnia 1989r. do 31 grudnia 1990r. z tytułu umowy agencyjnej zawartej z (...) Spółdzielnia (...) w K..

Z uwagi, iż w toku postępowania ubezpieczona przedkładała nowe dokumenty, na zlecenie Sądu, organ rentowy dwukrotnie dokonał symulacji świadczenia ubezpieczonej:

- w dniu 12 marca 2012r. – organ rentowy do już uwzględnionych okresów zatrudnienia doliczył nową wysokość osiągniętych wynagrodzeń za okresy: od 1 stycznia 1971r. do 28 lutego 1974r. i od 1 marca 1974r. do 31 marca 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...) (wynagrodzenie uwzględnione z zapisów legitymacji ubezpieczeniowej) oraz od 11 lipca 1977r. do 30 września 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...) (doliczono 5% dodatku za wysługę lat) – obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia, obliczony z 20 lat kalendarzowych, wyniósł 56,19%.

- w dniu 4 maja 2012r. - organ rentowy do już uwzględnionych okresów zatrudnienia doliczył staż pracy z tytułu zatrudnienia w (...) od 1 sierpnia 1978r. do 26 listopada 1978r. i od 16 września 1979r. do 31 grudnia 1979r. - obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia, obliczony z 20 lat kalendarzowych, wyniósł 59,40%; łączny staż

ubezpieczeniowy obliczony został na 29 lat, 7 miesięcy i 17 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 10 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych.

Organ rentowy ostatecznie wniósł o oddalenie odwołania ubezpieczonej w części, która nie została uwzględniona w dokonywanych symulacjach.

Ubezpieczona konsekwentnie żądała zaś ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o wszystkie przedłożone przez nią dokumenty i dokonane wyliczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 30 grudnia 2003r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał ubezpieczonej K. M. (ur. (...)) prawo do emerytury począwszy od 1 listopada 2003r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1988r. do 31 grudnia 1997r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 36,25 %. Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład uwzględnił 29 lat okresów składkowych oraz 3 lata i 10 m-cy okresów nieskładkowych.

Decyzją organu rentowego z dnia 30 stycznia 2004r. do stażu ubezpieczeniowego doliczono ubezpieczonej okres pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy.

Z uwagi na zmianę stanu prawnego w dniu 2 stycznia 2009r. K. M. wniosła o przeliczenie otrzymywanego świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia za tzw. lata zerowe.

Decyzją z dnia 2 kwietnia 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeliczył ubezpieczonej wysokość świadczenia emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, tj. lata 1962-1969, 71, 73, 79, 91-97 i 2003 Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 39,28%.

Ubezpieczona K. M. w dniu 14 marca 2011r. złożyła wniosek o przeliczenie wysokości przyznanej emerytury w oparciu o nową dokumentację dot. osiąganego wynagrodzenia w latach 1959-1965, 1962-1963, 1965-1966, 1968-1969, 1977, 1979, 1978, 1980, 1981.

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 maja 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeliczył ubezpieczonej emeryturę począwszy od 1 marca 2011r.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia tj. 1962-1968, 1971-1973, 1977, 1979, 1991-1997, 2003. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 52,82%.

Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił: 29 lat okresów składkowych, 3 lata 10 miesięcy okresów nieskładkowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona posiada następujący bezsporny staż ubezpieczeniowy:

• okresy składkowe:

- od 16 marca 1962r. do 31 maja 1963r. - Bank (...) we W. (umowa o pracę);
- od 26 listopada 1963r. do 30 czerwca 1965r. - Handlowa Spółdzielnia Pracy (...) we W. (umowa o pracę);
- od 15 listopada 1965r. do 31 marca 1966r. - 4 (...) Szpital (...) w W. (umowa o pracę);;
- od 7 kwietnia 1966r. do 31 maja 1966r. - (...) S.A. (umowa o pracę);
- od 1 czerwca 1966r. do 31 stycznia 1968r. - (...) w K. (umowa o pracę);

- od 7 marca 1968r. do 30 czerwca 1969r. - (...) w K. (umowa o pracę);
- od 1 stycznia 1971r. do 31 grudnia 1974r. - (...) w K. (umowa o pracę);
- od 1 grudnia 1972r. do 31 grudnia 1974r.- (...) Wojewódzkiego Komitetu (...) w K. (umowa o pracę, 1/2 etatu);
- [od 1 marca 1974r. do 28 lutego 1977r. – urlop wychowawczy]
- od 1 marca 1977r. do 31 marca 1977r. - (...) w K. (umowa o pracę);
- od 1 kwietnia 1977r. do 10 lipca 1977r. - (...) w K. (umowa o pracę);
- od 11 lipca 1977r. do 30 września 1977r. - (...) Funduszu (...) w K. (umowa o pracę);
- od 27 listopada 1978r. do 15 września 1979r. -(...)w K. (umowa o pracę);
- od 1 sierpnia 1978r. do 31 grudnia 1981r. - (...) w K. (umowa o prace, 1/2 etatu);
- od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1988r. - Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...) w K. (umowa agencyjna);
- od 1 kwietnia 1989r. do 31 grudnia 1990r. - (...) Spółdzielnia (...) w K. (umowa agencyjna);
- od 1 stycznia 1991r. do 31 października 1996r. - działalność gospodarcza;
- od 3 listopada 1996r. do 30 września 1997r. - osoba współpracująca z J. M. w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...);
- od 1 października 1997r. do 31 marca 2003r. – ubezpieczenie społeczne rolników;
- od 1 marca 2003r. do 28 kwietnia 2003r. i od 7 maja 2003r. do 31 października 2003r. - Przedsiębiorstwo Rolne (...) w (...) (umowa o pracę);
- okresy nieskładkowe:
- od 1 czerwca 1963r. do 25 listopada 1963r. - opieka nad dzieckiem;
- od 1 lipca 1965r. do 14 listopada 1965r. - opieka nad dzieckiem;
- od 1 kwietnia 1966r. do 6 kwietnia 1966r. - opieka nad dzieckiem;
- od 1 marca 1974r. do 28 lutego 1977r. - opieka nad dzieckiem;
- od 29 kwietnia 2003r. do 6 maja 2003r. - wynagrodzenie za czas choroby.

Ponadto w okresie od 1 września 1959r. do 30 czerwca 1965r. ubezpieczona była słuchaczką Technikum (...) o specjalności ogólnoeconomicznej we W.. W tym okresie świadczyła prace na rzecz (...) przy Technikum (...) we W. jako bufetowa w wymiarze 1/2 etatu (okres składkowy).

Sąd Okręgowy ustalił, że łączny staż pracy ubezpieczonej wynosi 32 lata i 15 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 4 miesiące i 28 dni okresów nieskładkowych.

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonej K. M. wynosiła:

- w 1972r. – 30.400,00 zł; w 1973r. – 94.600,00 zł; w 1974r. – 88.600,00 zł; w 1975r. – urlop wychowawczy; w 1976r. – urlop wychowawczy; w 1977r. – 29.669,00 zł; w 1978r. – 13.760,00 zł; w 1979r. – 68.318,00 zł; w 1980r. – 27.600,00 zł; w 1981r. – 21.600,00 zł; w 1982r. – 66.590,00 zł; w 1983r. – 146.550,00 zł; w 1984r. – 246.150,00 zł; w 1985r. –

188.844,00 zł; w 1986r. – 64.800,00 zł; w 1987r. – 292.225,00 zł; w 1988r. – 425.384,00 zł; w 1989r. – 360.000,00 zł; w 1990r. – 9.376.200,00 zł.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wynosi 95,74%.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 12 maja 2011r. i ustala, że wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego K. M. wynosi 95,74%, w pozostałym zakresie odwołanie oddala.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy uzupełnił wyrok dodając punktu 3. o treści: „znosi wzajemnie koszty procesu między stronami”.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 109 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz.1440 z późn.zm.), na wniosek emeryta lub rencisty wysokość emerytury określonej w art. 53 ustawy oraz renty ulega ponownemu ustaleniu na zasadach określonych w art. 110-113 ustawy. Jednakże, jeżeli w wyniku ponownego ustalenia emerytura lub renta jest niższa, świadczenie przysługuje w dotychczasowej wysokości. Instytucja przeliczenia wysokości świadczenia umożliwia zwiększenie emerytury lub renty w wyniku uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia okresów ubezpieczenia przypadających zarówno przed, jak i po przyznaniu świadczeń emerytalno-rentowych lub innej (wyższej) wysokości rzeczywiście otrzymywanego wynagrodzenia. Do przeliczenia świadczenia koniecznym jest jednak właściwa inicjatywa dowodowa, którą wykazać powinien sam ubezpieczony zarówno przed organem rentowym, jak również w toku postępowania sądowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z obowiązującym do 22 listopada 2011r. przepisem § 21 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe oraz zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 z późn.zm.), środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników – zaświadczenie zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (druk Rp-7) albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. Przy tym podkreślić należy, że ze wskazanego przepisu nie wynika jednak, aby zawarte w zaświadczeniu tym stwierdzenie co do wysokości wynagrodzenia miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenie i ustalających jego wysokość. Zaświadczenie takie nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to zaświadczenie nie jest organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej, a tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako organ uprawniony do przyznania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i ustalania wysokości tych świadczeń ma zatem obowiązek dokonania kontroli przedłożonych zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu pracodawcy (Rp-7) stanowiących dokument prywatny w rozumieniu prawa.

W konsekwencji w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z innych dokumentów, z opinii biegłych, z zeznań świadków lub z przesłuchania samej osoby zainteresowanej na okoliczność faktycznego okresu zatrudnienia oraz wysokości osiągniętych zarobków. Pomimo braku wskazanych ograniczeń dowodowych nie można jednak zapominać, że wysokość wynagrodzenia, stanowiących podstawę do wyliczenia składki na ubezpieczenia społeczne, nie może być ustalana w sposób hipotetyczny, oparty jedynie na domniemaniu. Rzeczą sądu w sprawach o wysokość emerytury jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości z wykazaniem odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne.

W ocenie Sądu Okręgowego, prócz należytej inicjatywy dowodowej ubezpieczonej, równie istotne są ówczesnie obowiązujące przepisy prawa z zakresu zabezpieczenia społecznego, które wyraźnie wskazywały osoby podlegające

ubezpieceniom społecznym, wymiar składki na ubezpieczenia społeczne ale także obowiązki, w szczególności płatników składek, dotyczące opłacania składek.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w toku postępowania organ rentowy uwzględnił już część żądań ubezpieczonej czyli faktyczne wynagrodzenie za okres od 26 listopada 1963r. do 30 czerwca 1965r. - Handlowa Spółdzielnia (...) w W.; od 1 stycznia 1971r. do 28 lutego 1974r. i od 1 marca 1974r. do 31 marca 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...) (wynagrodzenie uwzględnione z zapisów legitymacji ubezpieczeniowej) oraz od 11 lipca 1977r. do 30 września 1977r. z tytułu zatrudnienia w (...) (doliczono 5% dodatku za wysługę lat). Ponadto organ rentowy doliczył staż pracy z tytułu zatrudnienia w (...) od 1 sierpnia 1978r. do 26 listopada 1978r. i od 16 września 1979r. do 31 grudnia 1979r.).

Odnosząc się do pozostałego spornego stażu pracy to było nim zatrudnienie ubezpieczonej od 1 września 1959r. do 30 czerwca 1965r. na stanowisku bufetowej w Technikum (...) we W., w wymiarze 1/2 etatu. K. M. na w/w okoliczność przedłożyła w organie rentowym dokumenty w postaci zaświadczenia z Technikum oraz świadectwa pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zakwestionować rzetelności i autentyczności świadectwa pracy, pomimo braku właściwej (imiennej) pieczętki byłego pracodawcy. Sąd Okręgowy zważył, że świadectwo koresponduje z treścią przedłożonego przez ubezpieczoną zaświadczenia. Zaświadczenie z Technikum potwierdza, że w latach 1965r. ubezpieczona przebywała we W., tam się uczyła i pracowała w wymiarze 1/2 etatu.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tym okresie obowiązek podlegania ubezpieceniom społecznym pracowników był uregulowany Dekretem z dnia 25 czerwca 1954r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1958r., Nr 23, poz.97), który stanowił w art.4 pkt 1), że pracownikami w rozumieniu dekretu są pracownicy fizyczni i umysłowi zatrudnieni na podstawie umowy o pracę lub mianowania. Jednocześnie w art. 7 ust. 3 wskazano, że do okresów zatrudnienia wymaganych do uzyskania renty starczej lub inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa powstałego z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa nie zaliczało się okresów zatrudnienia wykonywanego w wymiarze godzin niższym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie wymiaru czasu pracy, z tym że w razie wykonywania kilku zatrudnień, brało się pod uwagę łączny czas pracy. Zatem, skoro K. M. była zatrudniona u tego pracodawcy w wymiarze 1/2 etatów to z mocy przywołanych przepisów podlegała ubezpieczeniu społecznemu, co organ rentowy winien uwzględnić przy ustalaniu jej okresu składkowego istotnego z punktu widzenia wymiaru emerytury.

Odnosząc się zaś do wysokości wynagrodzenia w latach 1972-1990, to Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w rozpoznawanej sprawie znaczenie mają tylko te składniki wynagrodzenia, które ubezpieczona otrzymała i od których faktycznie odprowadzono składki na ubezpieczenia społeczne. Przy czym to na ubezpieczonej ciążył obowiązek udowodnienia w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, że od konkretnej otrzymanej przez nią kwoty wynagrodzenia odprowadzona została składka ubezpieczeniowa. Dodatkowo Sąd Okręgowy nadmienił, że wbrew twierdzeniom ubezpieczonej, składki takie odprowadzane były tylko od konkretnych składników wynagrodzenia za pracę (prowizji w przypadku umowy agencji), stosownie do obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

Sąd Okręgowy mając na uwadze stanowisko procesowe ubezpieczonej oraz fakt, że w poszczególnych zakładach pracy (ubezpieczona niejednokrotnie pracowała też u dwóch pracodawców jednocześnie) otrzymywane wynagrodzenie składało się z licznych składników, a nie od wszystkich i nie we wszystkich latach odprowadzono składki na ubezpieczenia społeczne, nadto od 1982r. ubezpieczona była agentem i z tego tytułu odprowadzała jedynie ogólną prowizję do płatnika składek Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu (...) w K., dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Celem opinii było ustalenia wysokości wynagrodzeń K. M. za okres od 27 listopada 1978r. do 1988r., w oparciu o przedłożone kartoteki płacowe, druk Rp7 i zapisy w legitymacji ubezpieczeniowej, umowy o pracę zawarte w aktach rentowych i sądowych, od których były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy co do zasady przyjął sporządzoną opinię do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie uznając ją za jasną, pełną, rzetelną, czytelną i zrozumiałą. Biegły wyjaśnił, powołując się na odpowiednie akty prawne oraz zgromadzoną dokumentację, które kwoty wynagrodzenia ubezpieczonej przyjął do wymiaru emerytury. Wydana opinia ma walor obiektywnej, gdyż biegły wymieniając składniki wynagrodzenia, które winny być podstawą do

odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne, dokładnie wskazywał ówczesnie obowiązujące akty prawne, które normowały te kwestie. Ponadto biegły w swej opinii uwzględnił wynagrodzenie tylko za te miesiące, które wynikały z zachowanych list płac albo z innych autentycznych dokumentów zawierających konkretne dane liczbowe.

W opinii z dnia 13 lipca 2012r. biegły rewident wyliczył, że w poszczególnych latach, wynagrodzenie za prace stanowiące podstawę wymiaru emerytury wynosiło:

- w roku 1978r. – 13.780,00 zł (wynagrodzenie w (...) 4.760,00 zł, w (...) 9.000,00 zł),
- w roku 1979r. – 68.318,00 zł (wynagrodzenie w (...) 37.918,00zł, w (...) 30.400 zł [łącznie z premiami]),
- w roku 1980r. – 27.600,00 zł (wynagrodzenie w (...) 27.600 zł [łącznie z premiami]; umowa agencyjna (...) o zł),
- w roku 1981r. – 21.600,00 zł (wynagrodzenie w (...) 21.600 zł; umowa agencyjna (...) o zł),
- w roku 1982r. – 0,00 zł (umowa agencyjna (...) o zł, brak informacji o składkach na ubezpieczenia społeczne),
- w roku 1983r. – 146.550,00 zł (biegły przyjął zasadę ostrożnej wyceny [co najmniej, nie mniej niż], przy przyjęciu, że obrót za 1983r. wynosił 1.407.900 zł oraz przepisy prawa tj. rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982r., zgodnie z którymi, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie i podstawa wymiaru świadczeń z ubezpieczenia nie mogą przekraczać pięciokrotnej kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej),
- w roku 1984r. – 246.150,00 zł (biegły przyjął przedstawione dowody opłat na ubezpieczenia społeczne za kwiecień-lipiec 1984r. oraz przyjął zasadę ostrożnej wyceny oraz przepisy prawa tj. rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982r.),
- w roku 1985r. – 188.844,00 zł (biegły przyjął za podstawę wymiaru składek dochód podlegający opodatkowaniu za 1985r., który wynosił 188.844,00 zł oraz przepisy prawa tj. rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982r.),
- w roku 1986r. – 0,00 zł (umowa agencyjna (...) o zł, brak informacji o składkach na ubezpieczenia społeczne),
- w roku 1987r. – 292.225,00 zł (biegły przyjął przedstawione dowody opłat na ubezpieczenia społeczne za styczeń-grudzień 1987r. oraz przepisy prawa tj. rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982r.),
- w roku 1988r. – 425.384,00 zł (biegły przyjął przedstawione dowody opłat na ubezpieczenia społeczne za styczeń-grudzień 1988r. oraz przepisy prawa tj. rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982r.).

Zarówno organ rentowy, jak też sama ubezpieczona zaakceptowali wysokość wyliczonego wynagrodzenia będącego podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za lata 1978-1979.

Odnosząc się do okresu od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1988r. to organ rentowy również zgodził się z treścią opinii. Odmienne stanowisko zajęła ubezpieczona; zakwestionowała opinię biegłego w zakresie wyliczonej podstawy wymiaru składek od dochodów osiąganych z tytułu wykonywania umowy agencji. Jej zarzuty koncentrowały się na wadliwym (w jej ocenie) nieuwzględnieniu nawet hipotetycznych, najniższych dochodów albo wpłat na rzecz (...), w których płatnik składek miał obowiązek opłacania spornych składek. Ponadto nie zgodziła się z zastosowaniem przez biegłego wskaźnikiem ostrożnej wyceny na poziomie 10% (jako zaniżonym). Ostatecznie zakwestionowała więc opinie biegłego co do lat 1980-1983 oraz 1985-1986.

Sąd Okręgowy przytoczył odpowiednie przepisy prawa, które regulowały obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących umowę agencyjną oraz wymiar należnych z tego tytułu składek.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 1 i 2 ustawy z dnia z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (w brzmieniu obowiązującym w latach 1980-1988, Dz.U. Nr 45, poz. 232 z późn.zm.), obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą obejmowało osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy

zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej, przy czym pracę uważało się za wykonywaną stale, jeżeli trwała nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Ustawa zawierała jednak wyraźne wyłączenia z podlegania ubezpieczeniu społecznemu, m.in. w stosunku do osób, które równocześnie były pracownikami zatrudnionymi w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie albo były objęte odrębnymi przepisami w zakresie zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego (art.2). Przypomnieć należy, że w okresie od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1981r. ubezpieczona łączyła zatrudnienie w (...) w K. (umowa o pracę, 1/2 etatu) z wykonywaniem umowy agencji. Powyższe przepisy prawa wyraźnie zaś wyłączały ubezpieczoną z podlegania ubezpieczeniom społecznym jako osobę wykonującą umowę agencji. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, iż zgodnie z umową z dnia 27 listopada 1979r. ubezpieczona na rzecz (...) w K. miała wnosić w okresie od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1982r. prowizję/opłatę w stałej wysokości 10.100 zł, niezależnie od obrotów. Uwagi wymaga, że zgodnie z treścią § 2 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie osób, które zawarły umowę na zasadach prowizyjnych, stanowi prowizja. Jeżeli prowizja obejmuje również kwotę przeznaczoną na utrzymanie środków służących do właściwego wykonywania umowy lub współpracy, a w szczególności na rzeczowe koszty transportu, czynsze, opłaty dzierżawne i remonty, kwoty tej nie wlicza się do podstawy wymiaru składek. Jednostka gospodarki uspołecznionej obowiązana jest do określenia w umowie, jaką część prowizji albo jaką kwotę stanowią wydatki na tego rodzaju cele. Dodatkowo, jeżeli prowizja podlega podatkowi od wynagrodzeń, podstawę wymiaru składek stanowi prowizja, pomniejszona o ten podatek. Jednakże, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie osób, które zawarły umowę na zasadach zryczałtowanej odpłatności, stanowi podstawa wymiaru podatku od wynagrodzeń pomniejszona o ten podatek. Pomijając ustalenie, że ubezpieczona do 31 grudnia 1981r. pozostawała w zatrudnieniu na 1/2 etatu to w dalszym okresie obowiązywała ją umowa, z której faktycznie nie wynika jaka część płaconej opłaty czy prowizji ma być przeznaczona na składki z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przyznać więc należy rację biegłemu sądowemu, że w przedłożonej dokumentacji nie dopatrył się jakichkolwiek dowodów na okoliczność wysokości wniesionej przez płatnika składek. Sąd podkreśla, że dopiero w dniu 17 maja 1982r. (obowiązywało do 31 grudnia 1989r.) weszło w życie Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1982r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, które wprowadziło minimalny i maksymalny wymiar składek na ubezpieczenia społeczne dla osób wykonujących umowę agencyjną. Zgodnie z § 3a w/w rozporządzenia, jeżeli czas pracy określony w umowie odpowiada co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy obowiązującego pracowników jednostki gospodarki uspołecznionej, która zawarła umowę, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie ustalona stosownie do § 2 i § 3 ust. 1 nie może być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Z drugiej strony, zgodnie z § 12 w/w rozporządzenia, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie i podstawa wymiaru świadczeń z ubezpieczenia nie mogą przekraczać pięciokrotnej kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

Odnosząc powyższe do sytuacji ubezpieczonej, Sąd Okręgowy za okres od 17 maja 1982r. do 31 sierpnia 1988r. przyjął ustalenia biegłego w przedmiocie wyliczonych podstaw wymiaru składek z tego okresu jako logicznie i racjonalnie obliczone w oparciu o posiadana dokumentację, jak też korzystnych dla ubezpieczonej (podstawa wymiaru wyższa od kwoty najniższego wynagrodzenia). Uznał przy tym, że w latach 1982 i 1986 do podstawy wymiaru należy przyjąć kwoty obowiązującego najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

W ocenie Sądu Okręgowego takie wyliczenie kwoty będącej podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywanej umowy agencji mają walor pewnych, niewątpliwie należnych ubezpieczonej oraz zgodnych ze zgromadzoną autentyczną dokumentacją z tego okresu a nadto zgodnych z ówczesnie obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Okręgowy jednocześnie w całości podzielił argumentację biegłego co do przyczyn dla których nie uznał twierdzeń ubezpieczonej, iż za 1983r. podstawa wymiaru składek winna wynosić 586.196,00 zł (a nie 146.550 zł). Biegły słusznie zauważył, że to ubezpieczona w sposób zupełnie dowolny ustaliła wskazaną kwotę, która nie przystaje do rzeczywistości (maksymalna podstawa tj. pięciokrotna kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce

uspołecznionej, za cały 1983r. wynosiła 324.000,00 zł), jak też jest istotnie zawyżona w stosunku procentowym do innych okresów, co do których ubezpieczona posiada ustaloną podstawę wymiaru składek w sposób bezsporny.

Odnosząc się zaś do roku 1986r. to Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczona nie udowodniła, czy z tytułu wynajmu kwater opłacała składki na ubezpieczenia społeczne. W aktach sprawy brak zaś dokumentów, które pozytywnie weryfikowałyby podnoszoną okoliczność. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż dopiero od 1 stycznia 1999r. (na mocy ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych) wprowadzono możliwość dobrowolnego podlegania ubezpieczeniom społecznym z kilku tytułów jednocześnie (np. umowy o pracę, umowy zlecenia i z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej). Inaczej mówiąc, ubezpieczona podlegając ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy agencji nie podlegała tym ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności polegającej na wynajmie kwater, pomimo, iż każdy rodzaj dochodu był odrębnie opodatkowany.

Ostatecznie Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1988r. ubezpieczona do podstawy wymiaru składek winna mieć uwzględnione wynagrodzenie:

- w 1980r. – 27.600,00 zł;
- w 1981r. – 21.600,00 zł;
- w 1982r. – 66.590,00 zł
- w 1983r. – 146.550,00 zł
- w 1984r. – 246.150,00 zł;
- w 1985r. – 188.844,00 zł;
- w 1986r. – 64.800,00 zł;
- w 1987r. – 292.225,00 zł;
- w 1988r. – 425.384,00 zł;

W toku postępowania ubezpieczona wniosła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność osiąganego dochodu będącego podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywanej umowy agencyjnej na rzecz (...) Spółdzielni (...) w K. w okresie od 1 kwietnia 1989r. do 31 grudnia 1990r. Biegły wyliczył, w oparciu o przedłożoną dokumentację rozliczeniową (kalkulacja finansowa, wpłaty KP), że K. M. opłacała składki na ubezpieczenia społeczne w 1989r. od łącznej podstawy 360.000,00 zł, zaś w 1990r. od łącznej podstawy 9.378.00,00 zł, co ostatecznie zaakceptowane zostało przez obie strony.

Sąd Okręgowy uzupełnił również dowód z opinii biegłego na okoliczność wysokości wynagrodzenia, od której ubezpieczony opłacano składki na ubezpieczenia społeczne w latach 1972-1979, przy czym spornymi w sprawie pozostawały lata 1972-1974 (w pozostałym zakresie opinii nie była kwestionowana) a dokładniej wynagrodzenia z tytułu premii, które ubezpieczona miała otrzymywać będąc zatrudniona w (...) w K. oraz za dodatkowo sporządzane operaty.

Sąd Okręgowy podkreślił, że K. M. od 1 stycznia 1971r. do 31 grudnia 1974r. zatrudniona była w (...) w K., przy czym w okresie od 1 grudnia 1972r. do 31 grudnia 1974r. podjęła dodatkowe zatrudnienie na 1/2 etatu w (...) Wojewódzkiego Komitetu (...) w K..

Biegły ustalił, że w (...) w K. ubezpieczona osiągnęła wynagrodzenie w kwocie:

- za 1972r. – płaca zasadnicza 1200zł + premia regulaminowa 15% 180 zł miesięcznie = 1.380,00 zł,

- za 1973r. – płaca zasadnicza 1200 zł + premia regulaminowa 15% 180 zł miesięcznie = 16.560,00,
- za 1974r. – płaca zasadnicza 1200 zł + premia regulaminowa 15% 180 zł miesięcznie = 16.560,00 zł.

Biegły wskazał, że umowa o pracę z pracodawcą przewidywała jako składniki wynagrodzenia wyłącznie płace zasadniczą w wysokości 1200 zł oraz premię regulaminową. Umowa ta nawet nie wskazywała poziomu tej premii, stąd biegły przyjął wskaźnik 15%, który w latach 70-tych, zdaniem tego biegłego, stanowił premię standardową. Przyznał jednak jednocześnie, że przedłożona dokumentacja płacowa nie potwierdza, aby ubezpieczona otrzymywała inne wynagrodzenie niż wyliczył biegły. Stąd w toku obliczeń biegły pominął w 1972r. premię uznaniową na poziomie 500% płacy zasadniczej oraz dodatkowe wynagrodzenie za operaty, a w 1973r. i w 1974r. pominął dodatkowe wynagrodzenie za operaty.

Sąd Okręgowy mając na uwadze stanowisko procesowe ubezpieczonej, dodatkowo dopuścił dowód z zeznań jej męża J. M., który również w latach 70-tych był pracownikiem biura projektowego, innego jednak niż ona sama. Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy pominął zeznania tego świadka, gdyż nie miały one waloru pewnych i kategorię kategorycznych w treści i to w sposób, który pozwoliłby ustalić pewne dane liczbowe co do otrzymywanego przez ubezpieczoną wynagrodzenia. Przede wszystkim świadek ten wprost przyznał, że nie pamięta jaką premię otrzymywała jego żona. Co więcej zauważył, że nie miała ona wartości stałej, zależała bowiem od „przerobu”. Odnosząc się zaś do zasad wynagradzania operatów zeznawał sprzecznie, że należały one do obowiązków ubezpieczonej i były oskładkowane, po czym wskazywał, że wynagrodzenie za operat nie wchodziło w składniki wynagrodzenia pracy, dostawało się jedynie premie. Powyższe sprzeczności i nieścisłości, ogólniki w jego wypowiedziach spowodowały, iż Sąd uznał je za niewnoszące merytorycznych treści do sprawy. Sąd Okręgowy pominął inne dowody oferowane przez ubezpieczoną na okoliczność wysokości premii, a w szczególności oddalił wnioski o przesłuchanie B. G.. Skarżąca nie podała bowiem danych (adresu), które są niezbędne do wezwania świadka na rozprawie. Taki obowiązek spoczywa na stronie, która z danej czynności wywodzi skutki prawne korzystne dla siebie. Nie jest rolą Sądu poszukiwanie środków dowodowych w zastępstwie strony, bowiem kłóci się z zasadą kontrydiktoryjności.

Ostatecznie Sąd Okręgowy ustalił wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej, które faktycznie osiągała w (...) w K. w latach 1972-1974 na podstawie opinii biegłego, jednakże bez uwzględnionej przez biegłego premii uznaniowej na poziomie 15%. W tym zakresie bowiem biegły poczynił ustalenia zupełnie dowolnie, bez jakiegokolwiek odniesienia do dokumentacji osobowej ubezpieczonej. Powołał się jedynie na swoje doświadczenie zawodowe, z którego wywiódł wnioski, że 15% była przeciętna w omawianym okresie.

Sąd Okręgowy powołał się na ugruntowane stanowisko judykatury, która stawia odmienne wymagania dla dowodzenia wysokości wynagrodzenia zasadniczego oraz dla premii. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia, wynikających z obowiązujących przepisów, można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku jednak takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest wykazanie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacenia premii oraz jej wysokość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007r., sygn. I UK 36/07, opubl. LEX nr 390123). Tożsame stanowisko to wyraził również m.in. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2014r. (sygn. III AUa 593/13, opubl. LEX nr 1444858) dodając, że wysokość świadczenia emerytalnego pozostaje funkcją uzyskiwanych niegdyś dochodów, a zatem dla jego wyliczenia nieodzownym jest ustalenie rzeczywistych zarobków jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenie społeczne. Niedopuszczalnym przy tym jest opieranie się w tym celu jedynie na hipotezach, czy założeniach wynikających z przyjęcia średnich wartości.

Stąd też Sąd Okręgowy za dowolne uznał stanowisko biegłego, że w spornym okresie ubezpieczona otrzymywała premię regulaminową w wysokości 15% wynagrodzenia zasadniczego. Biegły J. S. przyznał, że ten składnik wynagrodzenia ustalił na podstawie własnego doświadczenia życiowego, gdyż w latach 70-tych jako księgowy zajmował się obliczaniem pracownikom wynagrodzeń, co prawda w innym zakładzie pracy, ale przyjął on, że warunki wynagradzania w poszczególnych zakładach pracy były podobne. Konkludując, powyższe hipotetyczne wyliczenie

biegłego rewidenta, powstało bez istnienia jakiegokolwiek materialnego dowodu na okoliczność wysokości i faktycznej wypłaty ubezpieczonej premii z oczywistych przyczyn zostały przez Sąd Okręgowy zweryfikowane negatywnie. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury wymagane są chociażby tzw. dowody zastępcze a i tak, na ich podstawie uwzględnia się wyłącznie tylko takie składniki wynagrodzenia, które były składnikami pewnymi przysługującymi pracownikom bez żadnych warunków. Premia, nawet regulaminowa, na pewno do takich składników wynagrodzenia nie należała.

Powyższe jest o tyle istotne, iż ubezpieczona nie zgadzając się z treścią opinii, konsekwentnie przedstawiała własne hipotetyczne i uśrednione wyliczenia wynagrodzeń za miesiące pracy, co do których brak dokumentacji płacowej. Zgodnie jednak z utrwalonym poglądem judykatury samo twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to stwierdzenie zgłaszające (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001r., sygn. I PKN 660/00, opubl. Wokanda 2002/7-8/44). W wyroku z dnia 17 grudnia 1996r., (sygn. I CKU 45/96 (OSNC 1997/6-7/76) Sąd Najwyższy wyraził zaś pogląd, iż nie jest rzeczą Sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Co więcej, przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny (vide m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 czerwca 2007r., sygn. III AUa 482/07, opubl. OSA 2009/1/1). W przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje oczywiście możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdująca się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia ale wówczas można uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11 stycznia 2012 r., sygn. III AUa 1414/11, opubl. Lex nr 1124829).

Sąd Okręgowy stwierdził, że kwoty wynagrodzeń otrzymywane przez ubezpieczoną w spornym okresie, wynikające z zachowanych list płac oraz wynikające z ówczesnie obowiązujących przepisów prawa (kwoty minimalnego wynagrodzenia), Sąd Okręgowy, w oparciu o opinię biegłego, przyjął do podstawy wymiaru emerytury. Nie mogło natomiast być przyjęte do podstawy wymiaru emerytury wynagrodzenie ubezpieczonej za pozostały okres objęty sporem, które w istocie stanowiło wyłącznie hipotetyczne i uśrednione matematyczne wyliczenia jego wysokości. K. M. nie udowodniła bowiem, że takie kwoty faktycznie były jej wypłacone a przede wszystkim, że były podstawą obliczania składek na ubezpieczenia społeczne.

Konkludując, Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczenia społeczne to system zagwarantowanych ustawowo i ściśle związanych z pracą świadczeń. Ustalając podstawę ich wymiaru, uwzględnia się wyłącznie prawidłowo i niepodważalnie udokumentowane wysokości dochodów osiągniętych z pracy, nie ma natomiast miejsca na domniemanie co do wysokości wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy jednocześnie przypomniał, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem autonomicznym i odrębnym, w którym stosuje się przepisy prawa materialnego zawarte m.in. ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, czy też w powołanej ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w którym przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane wyjątkowo, tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. Inaczej mówiąc, przepis art. 5 k.c. (wprowadzający klauzulę uwzględniania zasad współżycia społecznego) czy też przepis art. 7 k.c. (zasada domniemania dobrej wiary) nie został wskazany jako możliwy do zastosowania i jako taki nie może być w tym postępowaniu stosowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2008r., sygn. II UK 71/08, opubl. OSNP 2010/7-8/104). Przepisy prawa ubezpieczeń mają bowiem charakter norm bezwzględnie obowiązujących, a zatem organ rentowy, jak też sąd muszą ich bezwzględnie przestrzegać w stosunku do wszystkich, nawet jeśli osobie zainteresowanej jawią się jako subiektywnie niesprawiedliwe. Zaś świadczenia są indywidualizowane tylko przez dostosowanie ich rodzaju i wysokości do konkretnych sytuacji - wobec czego ubezpieczeni nie mogą uzyskać świadczeń w sposób przez siebie wyliczony, czy też zgodny z ich interpretacją (vide: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 stycznia 2013r., sygn. III AUa 352/12, opubl. LEX nr 1286621).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, że organ rentowy winien wyliczyć ubezpieczonej wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego w oparciu o wysokość wynagrodzeń, obliczonych zgodnie z opinią biegłego wydaną w sprawie, po jej weryfikacji przez Sąd. Z tego też względu Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej K. M. prawo do obliczenia podstawy wymiaru emerytury przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 95,74 % i do wypłaty podwyższonego świadczenia poczynając od 1 marca 2011r., tj. od miesiąca złożenia wniosku, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie odwołanie, w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zostało oddalone, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie złożyła ubezpieczona. Zaskarżyła wyrok w części tj. pkt 2. Zaskarżonej części wyroku zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1) § 2 i § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975r. w sprawie wykonywania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 46, poz. 250) - poprzez nie uwzględnienie płaconej przez powódkę prowizji jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ponieważ z zawartych umów nie wynika, iżby kwota prowizji była przeznaczona również „na utrzymanie środków służących do właściwego wykonywania umowy lub współpracy, a w szczególności na rzeczowe koszty transportu, czynsze, opłaty dzierżawne i remonty”, gdyż pawilon handlowy powódki stanowił jej własność /bezsporne/. 2) § 3a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 46, poz. 250), w brzmieniu nadanym przez Rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. - poprzez nie uwzględnienie przez Sąd I instancji, począwszy od wprowadzenia powyższej zmiany tj. od dnia 17 maja 1982r., faktu, iż dla roku 1982 i 1986 winna zostać ewentualnie (w razie braku zasadności zarzutu z pkt. 1 i nie ustalenia podstawy wymiaru na podst. art. 322 kpc) uwzględniona kwota najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej, a nie o zł.

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

1) art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 kpc, polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia

istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i błąd w ustaleniach faktycznych, jak również nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 § 1 kpc) dowodu z dokumentu tj. zestawienia operatów wystawionego przez Zakład (...) z K., zaświadczenia z (...) z dnia 11.06.1982r. o wysokości otrzymywanego przez powódkę wynagrodzenia w roku 1982., jak również umowy z (...) z dnia 8.11.1983r.

Sąd pominął również w części zebrany materiał dowodowy - w postaci oświadczeń i zarzutów zgłaszanych przez powódkę - co nie spełnia wymagań zawartych w art. 328 § 2 kpc.

2) Art. 98 kpc - poprzez nie orzeczenie o kosztach postępowania, pomimo zgłoszenia takiego wniosku w trakcie postępowania. Powódka pismem z dnia 22.10.2014r., na podstawie art. 351 § 2 kpc wystąpiła do Sądu o uzupełnienie wyroku co do orzeczenia o kosztach, jednakże na dzień składania apelacji wniosek ten nie został rozpoznany.

3) Art. 322 kpc - poprzez jego niezastosowanie co do lat 1972-1974, 1982, 1983, 1986 - poprzez nieuwzględnienie co do lat 1972-1974 premii regulaminowej w wysokości 15% (zgodnie z opinią biegłego), za rok 1982 - poprzez nieuwzględnienie zaświadczenia z dnia 11.06.1982r. za okres co najmniej od 01.01 do 31.06.1982r. a dalej: wynagrodzenia minimalnego (§ 3a rozporządzenia RM), za rok 1983 - poprzez przyjęcie stosunku przychodu do

dochodu na poziomie niezgodnym z pisemnymi oświadczeniami powódki oraz niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, zwłaszcza biorąc pod uwagę dane z roku 1985; oraz za rok 1986 - powódka aktualnie nie akceptuje stanowiska biegłego co do uwzględnienia jej podstawy wymiaru na poziomie 0 zł, tylko na poziomie minimalnego wynagrodzenia (naruszenie § 3a rozporządzenia), niezależnie od wniosku w przedmiocie ustalenia przez Sąd na podst. art. 322 kpc jej wynagrodzenia na poziomie nie mniejszym niż 188 844zł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniosła o:

1) Zmianę punktu II zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie dla roku:

a) 1972 - kwoty 7000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...) oraz premii regulaminowej w wysokości 15%, zgodnie z opinią biegłego,

b) 1973 - kwoty 8 x 7000 zł tj. 56 000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...)

c) 1974 - kwoty 1x18.000 zł + 9x7.000 zł = 81 000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...)

d) 1982 - kwoty 84 216 zł (7 018 zł x 12), ewentualnie co najmniej w okresie od 01.01.1982 do 31.06.1982 kwoty w wysokości 7 018 zł x 6 = 42 108 zł i dalej od 01.07 do 31.12 - wynagrodzenia minimalnego,

e) 1983 - kwoty 324 000 zł,

f) 1986 - 188 844 zł, ewentualnie wynagrodzenia minimalnego.

2) Orzeczenie o kosztach postępowania za I instancję, zgodnie z wnioskami powódki,

3) Zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 6-o krotności stawki minimalnej, ze względu na nakład pracy pełnomocnika oraz stopień skomplikowania sprawy.

Zdaniem apelującej w zaskarżonej części wyrok Sądu I instancji jest nieprawidłowy. Sąd Okręgowy nie przeprowadził prawidłowego postępowania dowodowego, nie wyciągnął ze zgromadzonych dowodów prawidłowych wniosków, naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów; naruszył także przepisy prawa materialnego oraz prawa procesowego.

Odnosząc kolejno do zgłoszonych zarzutów wskazała, iż Sąd naruszył prawo materialne, gdyż nie zastosował § 2 i § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975r. w sprawie wykonywania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 46, poz. 250), gdyż począwszy od 1983 roku nie uwzględnił płaconej przez powódkę prowizji jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z zawartej w dniu 8.11.1983r. umowy nie wynika, iżby kwota prowizji była przeznaczona również „na utrzymanie środków służących do właściwego wykonywania umowy lub współpracy, a w szczególności na rzeczowe koszty transportu, czynsze, opłaty dzierżawne i remonty”, gdyż pawilon handlowy powódki stanowił jej własność.

Wskazała również, że w § 6 umowy z dnia 8.11.1983r. nałożono na Agenta obowiązek ponoszenia kosztów na ubezpieczenie o różnych ryzyk; w § 7: obowiązek utrzymywania nieruchomości w należyтым stanie sanitarnym i technicznym, ponoszenia pełnych kosztów utrzymania i prowadzenia placówki, w tym wydatków z tyt. remontów i konserwacji placówki, a także remontów pomieszczeń placówki. W § 8 uregulowano zasady zakupu przez Agenta towarów (nie były to środki z wykorzystaniem prowizji). W § 9 zawarto zastrzeżenie, że odbiór towaru z magazynu może mieć miejsce tylko po opłaceniu faktury, co oznacza, że opłacana przez powódkę prowizja również nie była przeznaczona na ten cel.

Powyższe postanowienia umowy świadczą jednoznacznie o tym, że wszystkie koszty związane z realizacją umowy powódka pokrywała samodzielnie, dodatkowo wpłacając do (...) prowizję. Mając tę okoliczność na uwadze stwierdzić

należy, że Sąd I instancji nieprawidłowo zastosował przepisy, odmawiając powódce prawa do zaliczenia prowizji jako podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne.

Apelująca zwróciła uwagę na niekonsekwencję ustawodawcy, który zgodnie z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 46, poz. 250) stwierdza, że „Jednostka gospodarki uspołecznionej obowiązana jest do określenia w umowie, jaką część prowizji albo jaką kwotę stanowią wydatki na cele wymienione w ust. 2., natomiast zgodnie z Załącznikiem do uchwały Nr 17 Rady Ministrów z dnia 18 lutego 1983 r. Ogólne warunki umów agencyjnych i umów na warunkach zlecenia między jednostkami gospodarki uspołecznionej a osobami fizycznymi - który musiał być stosowany w obrocie, brak jest takiej pozycji. Nie można interpretować więc tego faktu na niekorzyść powódki, odmawiając jej prawa do ustalenia wynagrodzenia, będącego pochodną płaconej prowizji.

Apelująca stwierdziła, że Sąd miał uprawnienie do ustalenia, że kwota 10 100 zł (prowizja) była podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne /fakt podlegania ubezpieczeniu jest bezsporny/. Powódka wielokrotnie oświadczała, że współpracując z (...) zarabiała bardzo dużo, stąd nie było dla niej problemu, aby taką prowizję płacić. Niezgodnym z zasadami współżycia społecznego oraz zasadami państwa prawa byłoby aktualnie uwzględnienie Jej wynagrodzenia na poziomie minimalnym.

Niezależnie od powyższych zarzutów co do roku 1983, koniecznym jest odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 322 kpc, gdyż Sąd, za biegłym, przyjął nieprawidłowy stosunek przychodu do dochodu osiągniętego przez powódkę.

Skoro powódka osiągnęła przychód w wysokości 1 465 490 zł, i biegły odwołuje się do roku 1985 (str. 12 opinii z dnia 22.05.2013r.), w którym stosunek przychodu do dochodu powódki wyniósł 41%, to zupełnie niezrozumiałym jest przyjęcie dla roku 1983 tego stosunku na poziomie 10%. Jest to niezgodne z zasadami logiki, doświadczeniem życiowym, oświadczeniami powódki co do wysokich zarobków, jak i stoi w sprzeczności z faktem, iż powódka uiszczala na rzecz (...) bardzo wysoką prowizję - dwukrotnie przewyższającą minimalne wynagrodzenie. Musiała więc zarabiać tak dobrze, aby było ją stać na opłacanie ze swojej działalności zarobkowej nie tylko tej prowizji. Matematycznie podchodząc do sprawy stwierdzić należy, że po opłaceniu z wyliczonego przez biegłego dochodu na poziomie 10% prowizji w wysokości 121 200 zł (12 x 10100 zł mies.) na zakup towaru, remonty oraz utrzymanie rodziny pozostałoby powódce ok. 2 100 zł mies. (a wynagrodzenie minimalne wynosiło 5400 zł). Wyliczenia te podkreślają to, że powódka musiała zarabiać znacznie więcej, aby móc opłacić prowizję oraz koszty utrzymania prowadzonej „działalności gospodarczej” (wg aktualnego nazewnictwa). Przyjęcie stosunku przychodu do dochodu na poziomie 10% oznaczałoby praktycznie brak możliwości finansowych, aby utrzymać sklep, dokonywać jego remontów, kupować towar do odsprzedaży i utrzymać rodzinę. Przyjęcie jako prawidłowy stosunku przychodu do dochodu na poziomie 10% zostało dokonane z pominięciem zasad logiki i zasad doświadczenia życiowego. Powszechnie wiadomym jest fakt, iż w latach 80 osoby prowadzące działalność gospodarczą bardzo dobrze zarabiałały. Skoro wiadomym jest poziom obrotu powódki, który był bardzo wysoki, trudno przyjąć dochód na minimalnym poziomie - poziomie na granicy ubóstwa.

Mając to na uwadze powódka wnosi - w pierwszej kolejności - o ustalenie poziomu jej wynagrodzenia w roku 1983 na kwotę 586 196 zł, jednakże z uwagi na przekroczenie maksymalnej postawy wymiaru składek) winna to być kwota 324.000zł.

Z ostrożności procesowej podnoszę także, iż Sąd nie zastosował § 3a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U, Nr 46, poz. 250), w brzmieniu nadanym przez Rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, gdyż nie uwzględnił choćby wynagrodzenia minimalnego dla roku 1983.

Odnosząc się do kolejnych lat; Sąd I instancji nie uwzględnił również zestawienia operatów wystawionych przez Zakład (...) z K.. Apelująca wskazała, że przedstawiła argumentację prawną co do tego, iż z tytułu otrzymanych za operaty wynagrodzeń odprowadzane były składki społeczne, gdyż tego typu „zlecenia” finansowane musiały być z osobowego funduszu płac; brak było prawnej możliwości do finansowania ich z bezosobowego funduszu płac (brak składkowania). Apelująca podtrzymała swoją argumentację i wniosła o uwzględnienie wynagrodzeń otrzymanych z tego tytułu zgodnie z poniższym wyliczeniem:

a) 1972 - kwoty 7000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...),

b) 1973 - kwoty 8 x 7000 zł tj. 56 000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...)

c) 1974 - kwoty 1x18.000 zł + 9 x 7 000 zł = 81 000 zł z tytułu wykonania zlecenia nr (...),

Wskazała, iż jak wynika z zestawienia operatów, za każdy operat powódka otrzymała kwotę od 7 000 zł do 18.000 zł. Oznacza to, że co najmniej za 1 operat powódka otrzymała kwotę 18.000 zł, a za pozostałe co najmniej 7.000 zł. Kwotę 18 000 zł powódka wnosi o ustalenie dla roku 1974, gdyż jest to dla niej najkorzystniejsze pod względem finansowym.

Odnosząc się do roku 1982 wskazała, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo nie uwzględnił dowodu z zaświadczenia z (...) z dnia 11.06.1982r., z którego jednoznacznie wynika, iż miesięczne wynagrodzenie powódki wynosiło 7 018 zł. Analizując treść zaświadczenia należy dojść do oczywistego wniosku, że co najmniej w okresie od 01.01.1982r. do 30.06.1982r. wynagrodzenie powódki wynosiło po 7 018zł - stąd wniosek o uwzględnienie za ten okres co najmniej wynagrodzenia w wysokości 42 108 zł (6 x 7 018 zł), natomiast za okres od 01.07 do 31.12 - minimalnego wynagrodzenia.

Niezależnie od powyższego powódka wniosła o rozważenie zasadności ustalenia jej wynagrodzenia za cały rok 1982 z uwzględnieniem zaświadczenia tj. 12 x 7 018zł = 84 216zł, gdyż jest to kwota, którą co najmniej zarabiała. Fakt zatrudnienia jest poza sporem.

Odnosząc się do roku 1986 apelująca wskazała, że zgodnie z § 3a Rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie- wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 46, poz. 250), w brzmieniu nadanym przez Rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, Sąd Okręgowy winien był uwzględnić co najmniej wynagrodzenia minimalnego, które wynosiło 5400 (12x 5400=64800zł).

Niezależnie od powyższego apelująca podtrzymała wniosek o ustalenie jej podstawy wymiaru składek za ten rok co najmniej na poziomie 188 844 zł, gdyż na tym poziomie powódka osiągnęła dochód w roku 1985. Z oświadczeń powódki wynika, że jej dochód z każdym rokiem był coraz większy, stąd zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego uznać należy za prawidłowe. Sąd miał pełne uprawnienie do zastosowania w tym przypadku art. 322 kpc, jednakże tego nie uczynił.

Koniecznym jest podkreślenie, iż udowodnienie tak odległych okresów (co najmniej sprzed 28 lat) czyni niniejszą sprawę szczególnie trudną. Zarówno ZUS jak i Urząd Skarbowy nie przechowują tak długo dokumentów rozliczeniowych, podobnie jak (...), i całość inicjatywy dowodowej została przerzucona na powódkę. Powódka nie miała możliwości skorzystania z jakichkolwiek źródeł dowodowych znajdujących się w posiadaniu organów administracji publicznej, czy archiwów. Okoliczności te winny zostać również przez Sąd I i II instancji uwzględnione, poprzez zastosowanie art. 322 kpc. Zasadnym jest też dodanie, iż powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka - p. B. G., która bezpośrednio rozliczała prowizję agencyjną powódki, była odpowiedzialna za odprowadzanie (zbiorcze, nie imienne) składek na ubezpieczenie społeczne. Powódka nie miała możliwości wystąpienia do MSWiA o udostępnienie danych adresowych, gdyż nie zna żadnych informacji dotyczących świadka, oprócz imienia i nazwiska. Powódka wiedziała tylko, że świadek jest już emerytką, pobierającą świadczenia w ZUS

o/K.. Udostępnienie danych adresowych na żądanie Sądu Okręgowego było więc możliwe. Oddalenie tego wniosku dowodowego uniemożliwiło powódce bezpośrednie udowodnienie swoich twierdzeń i zarzutów.

Ubezpieczona złożyła również zażalenie na postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 19.11.2014r. Zaskarżyła postanowienie w całości. Podniosła, iż z uwagi na wniesioną do sprawy IV U 702/11 apelację, w której również zaskarżone zostały koszty postępowania (przed uzupełnieniem wyroku), wnosi o rozpatrzenie zażalenia łącznie z apelacją i nieobciążanie powódki kosztami opłaty sądowej.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

- 1) art. 100 kpc - poprzez jego zastosowanie,
- 2) art. 98 kpc - poprzez jego niezastosowanie,
- 3) art. 109 § 1 kpc - poprzez jego zastosowanie z urzędu,

i wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie na rzecz powódki od strony pozwanej kosztów postępowania zgodnie z wnioskiem tj. 2 031,47 zł,

II. zasądzenie kosztów procesu i zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie jest zasadna. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość świadczenia ubezpieczonej przy przyjęciu podstawy wymiaru składek z uwzględnieniem wynagrodzeń uzyskanych w latach 1968 – 1969, 1971, 1973, 1977, 1978 – 1980, 1982, 1983, 1985, 1987 – 1988, 1989, 1990.

Apelacja ubezpieczonej dotyczy wyroku w części ustalającej w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynagrodzeń za lata 1972, 1973, 1974, 1982, 1983 i 1986.

W ocenie Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza normy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak i kwalifikacji prawnej, które mogłyby uwzględnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest szczegółowe ich powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r, sygn. I PKN 33/98, OSNAPIUS z 1999r., z. 24, poz. 776).

Dokumentem potwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury/renty w poszczególnych latach jest zaświadczenie zakładu pracy (sporządzone w stosownej formie - druk ZUS Rp-7) albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków - §20 rozp. w sprawie postępowania oraz art. 117 ust. 2.

Wprowadzenie od dnia 1 stycznia 1999 r. opcji ustalania podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o dowolnie wybrane 20 lat oznaczało możliwość korzystniejszego ukształtowania prawa do świadczeń. W praktyce zrodził się jednak problem udowodnienia wysokości składników wynagrodzeń uzyskiwanych w bardziej odległym czasie (np. w zakładach pracy, które już nie istnieją, względnie nie dysponują dokumentacją płacową z danych lat).

Zasady związane z dokumentowaniem wysokości wynagrodzeń w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty określa się następująco:

* zaświadczenie ZUS Rp-7 powinno być wystawione przez pracodawcę lub jego następcę prawnego na podstawie dokumentacji płacowej; jeśli dokumentacja taka nie istnieje, zaświadczenie może zostać wydane na podstawie informacji zawartych w aktach osobowych, np. umowach o pracę, pismach o powołaniu, mianowaniu itp., angażach oraz wszelkich innych dokumentach potwierdzających wynagrodzenie danej osoby;

* przy ustalaniu podstawy wymiaru w oparciu o dokumentację zastępczą można uwzględniać tylko takie składniki wynagrodzenia, które przysługiwały bezwarunkowo w czasie trwania zatrudnienia jako stałe składniki w określonej wysokości (wynagrodzenie zasadnicze, stałe dodatki określone kwotowo itp.);

* składniki wynagrodzenia przysługujące - w zmiennych wysokościach - warunkowo lub uznaniowo, mogą być uwzględnione tylko wówczas, jeżeli z zachowanej dokumentacji wynika w sposób niewątpliwy, że doszło do ich faktycznej wypłaty, w określonej wysokości, przy czym została odprowadzona składka ubezpieczeniowa;

* w przypadkach określenia wynagrodzenia stawką godzinową, możliwość ustalenia wynagrodzenia jest uzależniona od zachowania się danych dotyczących liczby godzin faktycznie przepracowanych w danym okresie, na określonym stanowisku (dziennie, tygodniowo lub miesięcznie);

* przy braku możliwości uzyskania wymaganych dowodów dopuszczalne jest przyjęcie uwierzytelnionej kopii dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwum lub inny podmiot (także prywatny) przechowujący dokumentację danego zakładu pracy;

* jako środek dowodowy należy przyjmować także sporządzone notarialnie wypisy, odpisy i wyciągi z legitymacji ubezpieczeniowych, jak również poświadczane przez notariusza kserokopie legitymacji. Wysokości wynagrodzenia nie powinno się udowadniać wyłącznie zeznaniami świadków (art. 50 ust. 2j ustawy o s.u.s.). W sądowym postępowaniu odwoławczym uwzględnia się niekiedy (jako jeden z dowodów pośrednich) dokumentację płacową współpracowników zatrudnionych w danym okresie na stanowisku identycznym ze stanowiskiem osoby, która nie jest w stanie przedłożyć stosownych zaświadczeń, legitymacji ubezpieczeniowej itd. Dopuszczenie dowodu z dokumentacji współpracownika powinno następować wyjątkowo, przy czym nie do przyjęcia wydaje się, aby taka dokumentacja mogła stanowić wystarczający (jedyne) środek dowodowy dla uwzględnienia spornego wynagrodzenia.

Pomimo braku jakiegokolwiek dokumentacji płacowej, w przypadku bezspornego faktu zatrudnienia (podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu) można uwzględnić wynagrodzenie w minimalnej wysokości obowiązującej w tym okresie. Pogląd ten, sygnalizowany w orzecznictwie (uchwała SN 7 maja 2003r., III UZP 2/03, OSNPUSiSP 2003r. NR 14, poz. 338) zyskał akceptację ustawodawcy.

Z dniem 1 stycznia 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 192, poz. 1180), która m.in. dodała do art. 15 ustęp 2a. Regulacją tą złagodzone problem braku faktycznych możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek u niektórych pracowników, przy bezspornym pozostawaniu w zatrudnieniu pracowniczym w danym okresie. W takich przypadkach za podstawę wymiaru składek przyjąć należy kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty. Zgodnie z cyt. przepisem powyższe przyjęcie następuje "proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy". Oznacza to, że jeżeli np. pracownik był zatrudniony w danym roku przez 6 miesięcy w wymiarze 1/2 etatu, do ustalenia podstawy wymiaru przyjmie się 1/2 kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie. Jeżeli pracownik pozostawał w zatrudnieniu przez niepełny miesiąc, organ rentowy podzieli minimalne wynagrodzenie przez faktyczną liczbę dni miesiąca, a następnie przemnoży przez liczbę dni, w których pracownik pozostawał w stosunku pracy.

Wyliczając wynagrodzenie za rok 1972 biegły wskazał, że umowa o pracę z pracodawcą przewidywała jako składniki wynagrodzenia wyłącznie płacę zasadniczą w wysokości 1200 zł oraz premię regulaminową. Umowa ta nie wskazywała poziomu premii, stąd biegły przyjął wskaźnik 15%, który w latach 70-tych, zdaniem tego biegłego, stanowił premię

standardową. Biegły przyznał jednocześnie, że przedłożona dokumentacja płacowa nie potwierdza, aby ubezpieczona otrzymywała inne wynagrodzenie niż wyliczył biegły. Stąd w toku obliczeń biegły pominął w 1972r. premię uznaniową na poziomie 500% płacy zasadniczej oraz dodatkowe wynagrodzenie za operaty, a w 1973r. i w 1974r. pominął dodatkowe wynagrodzenie za operaty. Sąd Okręgowy ustalił jednak wynagrodzenie za 1972r. bez premii na poziomie 15%, uznając ustalenia biegłego za zupełnie dowolne.

Takie stanowisko Sądu Okręgowego jest słuszne. Nie jest możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną, uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną np. z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom czy też przekonania, że „takie były wtedy premie”. Stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione lub hipotetyczne obliczenie wysokości wynagrodzenia nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia, wynikających z obowiązujących przepisów, można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku jednak takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacenia premii oraz jej wysokość (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r. i UK 36/07, LEX nr 390123). Stanowisko to podziela w całości Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę mając na uwadze, że wysokość świadczenia emerytalnego pozostaje funkcją uzyskiwanych niegdyś dochodów, a zatem dla jego wyuczenia nieodzownym pozostaje ustalenie rzeczywistych zarobków jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenie społeczne. Niedopuszczalnym przy tym jest opieranie się w tym celu jedynie na hipotezach, czy założeniach wynikających z przyjęcia średnich - wartości.

Zgodnie z prawidłowo poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami ubezpieczona została zatrudniona w (...) K. od 1.12.1972r. Umowa przewidywała płacę zasadniczą 12000 złotych oraz premię regulaminową. Umowa ta nie przewidywała innych składników wynagrodzenia. Również przedłożona do akt dokumentacja płacowa nie potwierdziła, aby ubezpieczona otrzymywała inne wynagrodzenie, niż przyjął Sąd Okręgowy (tj. premia na poziomie 500% płacy zasadniczej – jak chciała ubezpieczona, 15% jak hipotetycznie przyjął biegły czy wynagrodzenie za operaty).

Zdaniem apelującej w roku 1973 sporna wysokość wynagrodzenia powinna być uzupełniona o otrzymywane dodatkowo sporządzone operaty. Obowiązująca wówczas ubezpieczoną umowa o pracę przewidywała jedynie płacę zasadniczą oraz premię regulaminową. Przedłożona dokumentacja nie potwierdzała jednak, czy i w jakiej wysokości ubezpieczona otrzymywała dodatkowe wynagrodzenie za operaty. Sprzeczne zeznania świadka J. M. odnośnie charakteru operatów nie może stanowić dowodu wystarczającego dla uwzględnienia tego składnika wynagrodzenia. Świadek z jednej strony zeznał, że operaty należały do obowiązków ubezpieczonej i były oskładkowane a innym razem – że wynagrodzenie za operat nie wchodziło w skład wynagrodzenia za pracę.

W sprawie należy rozważyć prawidłowość zastosowania art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Przepis ten w ust. 1 przewiduje możliwość przeliczenia emerytury od innej niż dotychczasowa podstawy wymiaru – wyższej z tego samego okresu (pkt 1) lub wyższej z innego okresu w określonych granicach (pkt 2 i 3) - jeżeli wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że warunek określony w tym przepisie nie został przez ubezpieczoną spełniony, gdyż ubezpieczona nie udowodniła osiągnięcia we wskazanym okresie wyższych zarobków niż przyjęte przy dotychczasowym obliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Stanowisko Sądu Okręgowego nie jest wynikiem błędnej wykładni tego przepisu, lecz oparte zostało na dokonanych ustaleniach faktycznych, które nie uzasadniały jego zastosowania.

Prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd oraz uwzględnienie lub nieuwzględnienie niektórych dowodów (ze względu na brak ich mocy dowodowej) nie może być kwestionowana zarzutem naruszenia prawa materialnego lecz jedynie zarzutem wadliwości postępowania, które doprowadziły do takich (błędnych zdaniem skarżącego) ustaleń pogląd ten zdaje się podzielać skarżący, który zarzut naruszenia prawa materialnego uzasadnia

tym, że przy dokonywaniu ustaleń faktycznych powinny być uwzględnione inne dowody niż wymienione w przepisach regulujących postępowanie przed organem rentowym. W taki sposób nie można skutecznie uzasadnić zarzutu naruszenia prawa materialnego. Jest to bowiem kwestia ewentualnych uchybień w postępowaniu dowodowym. Dlatego zasadność i skuteczność zarzutów apelacji, mających uzasadniać naruszenie prawa materialnego, można rozpatrywać jedynie w granicach drugiej jej podstawy - naruszenia przepisów postępowania.

Ewentualny zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 111 w związku z art. 117 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz wydanych na podstawie art. 117 przepisów wykonawczych (powołanie się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania jest właściwym skonkretyzowaniem naruszonych przepisów) jest nieuzasadniony również z innej przyczyny. Skarżący zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego w wyniku przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wykluczają one ustalenie wysokości zarobku lub dochodu, stanowiącego podstawę przeliczenia wymiaru emerytury w oparciu o inne dowody niż zaświadczenie zakładu pracy wystawione według wzoru ustalonego przez ZUS albo legitymacja ubezpieczeniowa pracownika, zawierające wpisy dokumentujące okresy zatrudnienia względnie inna dokumentacja płacowa wykazująca bezpośrednio wysokość zarobków, względnie inna dokumentacja płacowa wskazująca bezpośrednio wysokość zarobków oraz fakt składki ubezpieczeniowej. Zarzut ten jest chybiony, ponieważ w rozważaniach Sądu Okręgowego nie sposób dopatrzeć się takiego stanowiska. Sąd Okręgowy słusznie podkreślił, że w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczoną, ustalonej na zasadach tylko doświadczenia życiowego biegłego. Stanowisko co do możliwości prowadzenia przed sądem ubezpieczeń społecznych - także w sprawie o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury - dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przyjmuje, że w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (por. wyrok z 25 lipca 1997 r., II U KM 186/97, OSNAPiUS z 1998 r. Nr 11, poz. 342).

Tak samo nie jest możliwe uwzględnienie innych kwot wynagrodzeń otrzymanych przez ubezpieczoną w latach 1972 – 1974, niż te przyjęte przez Sąd Okręgowy. Prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego wynika z faktu, że uwzględnienie w wynagrodzeniu za rok 1973 i 1974 wynagrodzenia z tytułu operatów nie znajduje potwierdzenia w dokumentacji płacowej jak również w treści umowy o pracę.

Odnosząc się do roku 1982 – żądanie przyjęcia kwoty 84.216 złotych (7.018 złotych x 12) lub co najmniej w okresie od 1.01.1982r. – 30.06.1982r. kwoty w wysokości 42.108 zł (7.018 x 6) a od 1.07.1982. do 31.12.1982r. wynagrodzenia minimalnego nie jest zasadne.

Zgodnie z dokumentacją zawartą w aktach sprawy ubezpieczona była zatrudniona od 01.01.1982 roku do 31.12.1982 roku na podstawie umowy agencyjnej o prowadzenie na warunkach zlecenia punktu sprzedaży detalicznej. Na podstawie zbadanej dokumentacji nie można określić szacunkowej wartości podstawy wymiaru składki ubezpieczeniowej za ten okres (...) w K.. Zawarte w aktach sprawy zaświadczenie z dnia 11.06.1982 roku wskazujące na wynagrodzenie ubezpieczonej a zarazem podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w wysokości 7.018,00 zł jest dowodem wskazującym na określoną wielkość, natomiast brak jest informacji co do okresu, z której ustalono daną wielkość. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że dla tego typu zaświadczeń w praktyce są brane trzy typy okresów:

- poprzedzający kwartał jako przeciętna
- poprzedzające półrocze jako przeciętna
- poprzedzający rok jako przeciętna.

Prawidłowo również Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21.04.1982r. kwota podstawy wymiaru świadczeń od 17.05.1982r. nie może przekraczać pięciokrotności najniższego wynagrodzenia; do 16.05.1982r. kwota ta nie może być wyższa niż 10.000 zł.

$(10.000 \times 4 \text{ m-ce} = 40.000 \text{ zł})$

$3.300 \times 5 \times 4 \text{ m-ce} = 66.000 \text{ zł}$

$5.400 \times 5 \times 4 \text{ m-cy} = \underline{108.000 \text{ zł}}$

Razem 214.000 zł)

Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że wynagrodzenie za rok 82 z tytułu umowy agencyjnej wykazane w zaświadczeniu z 11.06.82r. nie jest możliwe do przyjęcia z względów wykazanych przez biegłego tj. braku określenia informacji co do okresu, z którego ustalono daną wielkość. Ponadto w myśl przepisów obowiązujących od 17.05.82r., tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 21.04.82r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz j.g.u na podstawie umowy agencyjnej ... (Dz.U z 82r. nr 13,poz. 102), jeżeli czas pracy określony w umowie odpowiada co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy obowiązującego pracowników jednostki gospodarki uspołecznionej, która zawarła umowę, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie ustalona stosownie do § 2 i § 3 ust.1 nie może być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Natomiast §12 stanowi, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie i podstawa wymiaru świadczeń z ubezpieczenia nie mogą przekraczać pięciokrotnej kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

Zatem z uwagi na powyższe w sytuacji braku dokumentów określających podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne możliwe było jedynie przyjęcie wysokości o których mowa w § 3a rozporządzenia.

Odnosząc się do wyliczeń za rok 1983 – Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Okręgowego, że podstawa wymiaru składek za ten rok powinna wynosić 146.550 zł, a nie 586.196 zł (jak chciała ubezpieczona).

Ubezpieczona w sposób zupełnie dowolny ustaliła wskazaną kwotę, która nie przystaje do rzeczywistości (maksymalna podstawa tj. pięciokrotna kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej za cały 1983r. wynosiła 324.000,00 zł), jak też jest istotnie zawyżona w stosunku procentowym do innych okresów, co do których ubezpieczona posiada ustaloną podstawę wymiaru składek w sposób bezsporny.

Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że zgodnie z dokonanym rozliczeniem za 1983 rok ubezpieczona za 11 miesięcy 1983 roku uzyskała obrót w wysokości 1.407,900 zł przyjmując szacunek obrotu za miesiąc grudzień na poziomie minimalnym tj. obrotu za październik 1983 roku w kwocie 57.590,00 zł tj. 4,09% obrotu za 11 m-cy i zdaniem Sądu Okręgowego (za opinią biegłego) obrót roczny ze sprzedaży wynosi 1.465,490 zł. Sąd Okręgowy prawidłowo podzielił stanowisko biegłego, że porównując wysokość uzyskanego dochodu za 1985 rok (zeznanie podatkowe = 41%) poziom dochodu uzyskanego z tego obrotu - przy zastosowaniu zasady ostrożnej wyceny - wyniósł co najmniej 10%. Uwzględniając powyższe podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne wynosi $1.465,490 \times 10\% = 146.550,00$.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21.04.1982r. kwota podstawy wymiaru świadczeń od 17.05.1982r. nie może przekraczać pięciokrotności najniższego wynagrodzenia ($5.400 \times 5 \times 12 \text{ m-cy} = 324.000\text{zł}$).

Odnosząc się do roku 1986 wskazać należy, że zgodnie z dokumentacją zawartą w aktach sprawy, ubezpieczona była zatrudniona od 01.01.1986r. do 31.12.1986r. na podstawie umowy agencyjnej o prowadzenie na warunkach zlecenia punktu sprzedaży detalicznej. Na podstawie zbadanej dokumentacji nie można określić szacunkowej wartości podstawy wymiaru składki ubezpieczeniowej za ten okres (...) w K..

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 04.1982r. kwota podstawy wymiaru świadczeń od 17.05.1982r. nie może przekraczać pięciokrotności najniższego wynagrodzenia $5.400 \times 5 \times 12 \text{ m-cy} = 324.000 \text{ zł}$.

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono jak w sentencji zgodnie z art. 385 kpc (pkt 2 wyroku).

Zasadne okazały się zarzuty zawarte w zażaleniu ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny podzielił w całości argumenty zawarte w zażaleniu i zasądził na rzecz ubezpieczonej od organu rentowego kwotę 2.031,47 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w pierwszej instancji (pkt 1 wyroku).

SSO del. Beata Górka SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka